



Tomasz Kobosz, 2021-09-17 12:46

Holandia wprowadza covidowe przepustki. Czy będą respektowane?



Fot. Getty Images/iStockphoto

Od 25 września wstęp do barów, restauracji, klubów, muzeów, kin, teatrów i na inne wydarzenia kulturalne (w tym plenerowe) możliwy będzie w Holandii tylko po okazaniu dowodu szczepienia lub świeżego (24 godziny) negatywnego wyniku testu na koronawirusa – zdecydował tamtejszy parlament.

- Nadal znajdujemy się w niebezpiecznej sytuacji. Niewprowadzenie przepustek niosłoby ze sobą zbyt duże ryzyko – powiedział premier Mark Rutte podczas gorącej debaty poprzedzającej głosowanie.

Jednocześnie zniesiona zostanie większość obostrzeń dotyczących dystansu społecznego. Pozostanie jedynie obowiązek zakładania maseczek w środkach transportu publicznego i w szkołach.

Przeciwnicy covidowych przepustek argumentowali, że ich wprowadzenie jest wybiegiem mającym na celu zmuszanie do szczepień, pomimo wielokrotnych obietnic rządu, że szczepionki nigdy nie będą w Holandii obowiązkowe.

- Ten środek [przepustki] jest bezsensowny i niepotrzebny. To jest szczepienie siłą, to jest dzielenie społeczeństwa – mówił ultrapravicowy lider opozycji Geert Wilders.

Jak pokazały sondaże, większość Holendrów popiera wprowadzenie covidowych przepustek.

Oprócz środowisk nieprzychylnie nastawionych do samych szczepień, głosy przeciwko przepustkom

dobiegały ze strony branży hotelarskiej i gastronomicznej. Wielu właścicieli barów i restauracji zapowiedziało, że nie zamierza współpracować z rządem i nie będzie prosić klientów o okazanie certyfikatu. Burmistrz Amsterdamu Femke Halsema zwróciła zaś uwagę, że policja w holenderskiej stolicy nie ma dość zasobów, aby egzekwować przestrzeganie nowych przepisów.

Szczyt czwartej fali przetoczył się przez Holandię w połowie lipca, kiedy to dzienna liczba zakażeń przekraczała 11 tys. W ostatnich dniach notowano ich tam ok. 2 tysięcy. Dobowa liczba zgonów jest przeważnie jednocyfrowa.

W ostatnich dniach rada doradcza ds. zdrowia przy holenderskim rządzie przyjęła stanowisko, zgodnie z którym nie ma potrzeby podawanie „trzeciej dawki” w populacji ogólnej, ponieważ dotychczasowe szczepienia wciąż zapewniają wystarczającą ochronę.

Źródło: Reuters